

Protokół Nr 1/2018

z posiedzenia Komisji Gospodarki Finansowej Rady Miejskiej w Brzesku z dnia 15 stycznia 2018r. odbytego w sali obrad Urzędu Miejskiego w Brzesku przy ul. Głowackiego 51.

Komisja Gospodarki Finansowej obradowała w składzie:

1. Radny Jarosław Sorys – Przewodniczący komisji;
2. Radny Leszek Klimek – członek komisji;
3. Radny Franciszek Brzyk – członek komisji;
4. Radny Grzegorz Kolbusz- członek komisji;
5. Radny Stanisław Góra- członek komisji;
6. Radny Krzysztof Ojczyk- członek komisji;

Radny Adam Smołucha - nieobecny usprawiedliwiony

Ponadto w posiedzeniu udział wzięli:

- Burmistrz Brzeska – Grzegorz Wawryka
- Naczelnik ITK Bogdan Dobranowski
- Skarbnik Gminy – Celina Łanocha
- Radna Anna Lubowiecka
- Radny Krzysztof Stępak
- Radna Barbara Borowiecka
- Inwestor Janusz Gładysz wraz z przedstawicielami firmy
- Kierownik GGMiR Renata Pacura
- Kierownik GKOŚ Henryk Piela
- Dyrektor MOPS Bogusława Czyżycka-Paryło

Posiedzenie Komisji Gospodarki Finansowej Rady Miejskiej w Brzesku otworzył **Radny Jarosław Sorys Przewodniczący komisji**. Na podstawie listy obecności stwierdził prawomocność obrad komisji, przywitał przybyłych członków komisji oraz zaproszonych gości. Lista obecności stanowi **załącznik nr 1** do protokołu. Następnie przedstawił proponowany porządek obrad. Porządek został przyjęty jednogłośnie.

Porządek posiedzenia:

1. Dyskusja i wydanie opinii w sprawie projektu uchwały dotyczącej wyrażenia zgody na bezprzetargowe wydzierżawienie nieruchomości położonych w obrębie Mokrzyńska - Bucze.
2. Zaopiniowanie projektu budżetu na rok 2018.
3. Przyjęcie planu pracy komisji na rok 2018.
4. Przyjęcie protokołu z dnia 22 listopada 2017 r.
5. Sprawy bieżące i wolne wnioski - zaopiniowanie pism, wniosków i projektów uchwał.

W tym punkcie komisje odbyły połączone posiedzenie wspólnie z Komisją Spraw Obywatelskich, Porządku Publicznego i Promocji oraz Komisji Gospodarki Komunalnej Ochrony Środowiska i Rolnictwa.

Radny Adam Kwaśniak powitał wszystkich zebranych na Sali , przedstawicieli Firmy Gładysz i Synowie Spółka Jawna, mieszkańców wsi Bucze i Mokrzyńska.

Burmistrz Grzegorz Wawryka powitał wszystkich zebranych , przedstawicieli Firmy Gładysz i Synowie jak również mieszkańców wsi Bucze i Mokrzyńska. Pan Gładysz ma propozycje dla naszej gminy dlatego poprosiliśmy Go dzisiaj by ją zaprezentował radnym, mieszkańcom i ma nadzieję iż dzisiaj dojdziemy do wspólnych rozwiązań.

W tym miejscu **Przewodniczący Komisji Gospodarki Finansowej Jarosław Sorys** otworzył posiedzenie Komisji Gospodarki Finansowej, powitał wszystkich zebranych , na podstawie listy obecności stwierdził prawomocność dzisiejszego posiedzenia komisji Gospodarki Finansowej. Zapytał członków komisji czy są uwagi do dzisiejszego posiedzenia komisji - uwag i wniosków brak, w związku z powyższym przedstawił proponowany projekt porządku posiedzenia komisji.

1. Dyskusja i wydanie opinii w sprawie projektu uchwały dotyczącej wyrażenia zgody na bezprzetargowe wydzierżawienie nieruchomości położonych w obrębie Mokrzyńska - Bucze.
2. Zaopiniowanie projektu budżetu na rok 2018.
3. Przyjęcie planu pracy komisji na rok 2018

4. Przyjęcie protokołu z dnia 22 listopada 2017 r.

5. Sprawy bieżące i wolne wnioski - zaopiniowanie pism, wniosków i projektów uchwał.

Porządek posiedzenia komisji został przyjęty **jednogłośnie**.

Radny Jarosław Sorys przypomniał, że na wskutek decyzji podjętej na ostatniej sesji Rady Miejskiej przy procedowaniu projektu uchwały dotyczącej wyrażenia zgody na bezprzetargowe wydzierżawienie nieruchomości położonych w obrębie Mokrzyska - Bucze radni podjęli wniosek by dzisiaj do takiego spotkania doszło, by zaproszony inwestor mógł przedstawić dane i swoje propozycje. zaproponował by inwestor przedstawił swoje propozycje, jeśli będą pytania to zostaną zadane bezpośrednio inwestorowi.

Głos zabrał inwestor **pan Janusz Gładysz** który przedstawił zebranym prezentację multimedialną na temat projektu jaki planują zrealizować na terenie sołectwa Bucze w Gminie Brzesko dot. utworzenia **MOTO PARKU. (CD;1;45).**

Przewodniczący komisji Adam Kwaśniak podziękował za przedstawienie prezentacji i poprosił o zadawanie pytań w dyskusji.

Radny Piotr Wyczęsany zwrócił uwagę, że przedmiotowe tereny leżą na terenie Mokrzyska- Bucze . Inwestor przedstawił koncepcję budowy i korzyści które będą z usytuowania tego toru dla gminy i dla mieszkańców. Jego interesuje jak takie położenie toru wpłynie na codzienne funkcjonowanie mieszkańców. Radny poprosił o podanie jaki poziom hałasu emituje taki jeden samochód - gokard. Jaka może być maksymalna ilość takich gokartów podczas zawodów , jak będzie emisja hałasu i czy będzie ten hałas wytłumiony i zabezpieczony by odczuwalność dla mieszkańców była jak najmniejsza.

Pan Janusz Gładysz odpowiedział - odpowiedź profesjonalna i fachowa znajduje się w przedstawionym opracowaniu ekologiczno - środowiskowym gdzie jest to dokładnie badane i wskazane pod kątem wielkości decybeli. Na tym terenie by spełnić wszystkie standardy, tak zwaną strefą ciszy, która jest przyjmowana do pewnych przepisów może być maksymalnie na torze 35 takich gokartów. Przedstawione zostało opracowanie i tam są wyniki oraz dokładnie podane dane zgodnie ze standardami. Cały dokument znajduje się w Urzędzie Miejskim i kilka stron najważniejszego opisu jest w tym załączniku. Przed

przystąpieniem do przedstawiania propozycji gminie wystąpił o takie badanie zgodnie ze wszystkimi standardami europejskimi i przepisami homologacyjnymi przez fachowców z Uniwersytetu Jagiellońskiego. Nie ma żadnych przeciwstawień jeśli chodzi w tym rejonie do tego aby taki tor kartingowy był usytuowany. Odpowiedź na zadane pytanie jest dokładna w opracowanym materiale, jest to profesjonalne opracowanie zlecone po to by nie było wątpliwości. Gdyby były standardy które tego nie dopuszczają to nas by tutaj nie było i to chcemy wyraźnie podkreślić.

Pan Piotr Wyczesany - powiedział, podchodzimy do tego projektu z daleko idącą rezerwą ponieważ historia nauczyła nas byśmy raczej wiedzieli więcej niż mniej. Jeżeli taki tor powstanie to będziemy skazani na siebie na okres 25 lat, bo o takim okresie mówimy. Jeżeli podejmiemy taką decyzję świadomie, że będzie ona dla nas korzystna jak pan tutaj przedstawia to będą pewnie wszystkie strony zadowolone, a jeżeli ona będzie trochę inna niekorzystna dla mieszkańców to tak naprawdę na okres 25 lat będziemy się ze sobą męczyć. Do takich sytuacji nie chcielibyśmy by dochodziło, są to rzeczy dla nas bardzo ważne o których mówimy. Poprosił o informacje, czy firma Biosolid złożyła również wniosek o wznowienie działalności i produkcji kompostu. Pyta o to ponieważ z tą firmą mamy smutne doświadczenia i również lokalizacja tego typu zakładu wpływałaby niekorzystnie na tych ludzi którzy tam będą z tego korzystać.

Pan Janusz Gładysz odpowiedział - popiera iż lepiej jest wiedzieć więcej niż mniej. My gramy w otwarte karty i chcemy być w pełni transparentni. Posiada informacje iż taka firma kiedyś tam działała, ale nic więcej nie wie i nie mamy ze sobą kontaktu więc prosi by go z tym nie wiązać.

Radny Piotr Wyczesany wyjaśnił, że absolutnie nie wiąże tego jednak gdyby produkcja kompostu odbywała się w taki sposób jak w poprzednich latach to korzystanie z tego toru byłoby niemożliwe.

Pan Janusz Gładysz - my chcemy jak mówi sama nazwa MOTOPARK to jest coś co jest związane z rekreacją i sportem. My nie chcemy robić na pewno nic na siłę jeśli państwo stwierdzicie, że najlepiej na własnym terenie jest nic nie robić to gratuluje bo kiedyś jakie dorosną Wasze dzieci czy wnuki to wyjadą z tego regionu. Uważa, że uczciwy obywatel winien dbać o rozwój swojego kraju, dbać o rozwój młodzieży, a przy okazji dać starszym pracę.

Przedstawił jasno swoje stanowisko w tej materii, państwo muszą być do tego jasno przekonani bo często jest tak, że jak się nic nie robi to jest źle, a jak się coś robi to też jest źle. Musicie to przeanalizować , przedyskutować. Jest do dyspozycji w każdym czasie w razie potrzeby i na tyle ile wie temat przedstawi. Teren ten jest tak wyciszony zielenią wokół i odległy od zabudowań mieszkalnych. Jeśli chodzi o natężenie hałasu dwa lub trzy razy do roku odbywają się zawody , normalnie są to pojedyncze dni w czasie których dzieci lub młodzież będą korzystały z toru. Poinformował następnie o natężeniu hałasu w czasie organizowanych zawodów kartingowych halowych.

Radny Piotr Wyczesany - oczekiwał takiej odpowiedzi od inwestora, że będziemy przeciwni. Nie jest tak jak pan mówi. Moment w którym dowiedzieliśmy się o całym przedsięwzięciu, że decyzje i prace jakie zostały już poczynione w tym zakresie zmuszają nas do tego byśmy jako mieszkańcy byli przekonani do tego w 100%, prosi by się temu nie dziwić bo nasza wiedza na temat torów kartingowych i zasad korzystania z niego jest zerowa. Nie należy się dziwić, że zadajemy pytania bo chcemy mieć wiedzę by później naszych mieszkańców do tego przekonywać.

Pan Janusz Gładysz - bardzo to szanuje, i on sam jest po to by na każde zadane pytanie odpowiedzieć. Nie należy mówić, że prace są daleko posunięte bo nie są , jedyną pracą jaka została wykonana profesjonalna i uczciwa to jest zlecenie badania ekologiczno - środowiskowego by nie było wątpliwości. Teren oglądnęliśmy kilkakrotnie i stwierdzono iż teren jest bardzo ciekawy , położony w bardzo dobrym miejscu komunikacyjnie i jest miejscem do tego odpowiednim , tym bardziej iż w chwili obecnej jeżdżą tam już młodzi ludzie motorami i teren jest prawidłowy. Zleciliśmy profesjonalnym naukowcom opracowanie odpowiedniego dokumentu , gdyż się doskonale na tym znają i zrobili takie badania. Świadczy to o naszej rzetelności bo gdyby wynik był na nie, to nas by tutaj nie było.

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Ojczyk - złożył podziękowanie inwestorowi za zainteresowanie naszą gminą. Osobiście odbiera to jako wyróżnienie. Jak Pan Prezes wspomniał to zainteresowanie pewnie wymusiła sama lokalizacja. Tych czynników jest pewnie znacznie więcej, dobrze to postrzega i twierdzi, że jako gmina mamy potencjał. Zapewne na wszystkie zapytania nie uzyskamy odpowiedzi i decyzja jaką będziemy podejmować będzie

oparta na pewnej dozie zaufania i nie da się wszystkich rzeczy przewidzieć. Po Przedstawionej prezentacji chce powiedzieć , zakładając, że państwo podchodzicie do tematu tak jak to prezentujecie, bo wcześniej ten projekt nie był mu znany , jeśli chodzi o niego to bardzo go cieszy, że zainteresowano się naszym terenem bo jest to o tyle ważne , że w czasie organizowanych spotkań gdzie omawiano działania strategiczne gminy padały zawsze argumenty by zrobić coś dla dzieci i młodzieży. Myśli iż jest to ciekawa propozycja dla naszego młodszego pokolenia i ma nadzieję, że jego dzieci jeszcze będą miały szanse z tego skorzystać. Jeśli chodzi o jego zaufanie do przedsiębiorcy, widział przygotowany operat środowiskowy przez fachowców , był tam przedstawiony problem związany z wcześniejszą działalnością i problemami zapachowymi gdzie brak jest przepisów regulujących te problemy. W przypadku uciążliwości hałasowych są przepisy, które to regulują i na to zwracacie uwagę co nas bardzo cieszy, ponieważ ktoś na tym terenie będzie musiał żyć i mieszkać i źle byłoby gdybyśmy na to nie zwracali uwagi. Jest na tak, przedsiębiorca ma jego zaufanie, uważa iż jest to ciekawa propozycja. Ponadto zapytał jak kwotowo będzie wyglądała skala tej inwestycji , oraz jeżeli będzie podjęta decyzja pozytywna to kiedy należy się spodziewać otwarcia.

Pan Janusz Gładysz - podziękował za wypowiedź, nie chciał tego mówić ale jak łatwo się jest domyśleć , promuje to ten region. Niektóre miasta wydają bardzo duże pieniądze by gdzieś zaistnieć i być widocznym , a to się będzie tutaj automatycznie robiło. Różne osoby przyjeżdżające do nas nie tylko z kraju ale również z zagranicy będą propagowały i promowały region , tylko od nas będzie zależało jak to zorganizujemy i jakie będą ich opinie. Na przykładzie własnej prowadzonej działalności, gdzie zatrudnia około 60 osób i 60 rodzinom daje pracę może pokazać, że w Polsce można coś zrobić. Mamy możliwość zrobić coś dla młodego pokolenia bo w przeciwnym wypadku po ukończeniu szkół te nasze dzieci wyjada z miasta, a nawet poza granice Polski. Odpowiadając na zapytanie radnego, jeśli uzyskamy wszystkie pozwolenia zgodnie z prawem , po przygotowaniu terenu, ogrodzeniu go nie niszcząc powstałych tam nierówności , wyobraża sobie iż bez wszystkich pomieszczeń i budynków samą nitkę toru uda się otworzyć z dniem 1 września, jeśli jednak nie uda się tego dokonać to prawdopodobnie na rok przyszły będzie otwarcie. Skala inwestycji jest bardzo duża minimum około 1 mln euro

do 6 mln euro gdybyśmy finalnie chcieli zakończyć to co planujemy- docelowo liczymy na kwotę 5-6 mln. Euro.

Radny Jarosław Sorys - bardzo się cieszy z takich propozycji i równocześnie powstania takiej inwestycji na terenie naszej gminy. Dużo się mówi iż na terenie naszej gminy jest mniej niż by tego oczekiwali mieszkańcy, różnego typu inwestycji. Już pewne rzeczy ustaliliśmy i nie chciał by ponownie do tego wracać. Ustaliliśmy iż Pan Gładysz znany nam przedsiębiorca planuje w profesjonalny sposób wprowadzić inwestycje na terenie naszej gminy i mówimy tutaj o konkretach bo konkretów mieszkańcom potrzeba , a druga rzecz to iż mieszkańcy chcą o pewnych rzeczach się dowiedzieć z uwagi na pewne różne obawy , mając doświadczenia z innymi firmami i nie należy się temu dziwić. Obopólnie chcemy by ten biznes był i korzystny dla rozwoju naszej gminy poprzez sport młodzieżowy jak również by nie cierpieli na tym mieszkańcy. Prosi o zadawanie pytań bo na opinie i wnioski na pewno przyjdzie jeszcze czas.

Radna Ewa Chmielarz - Żwawa - przypomniała, że na przedmiotowym terenie w chwili obecnej jest tor motokrosowy , czy inwestor przewiduje coś w związku z tymi działaniami?. W przedstawionym nam programie jest zapis, że teren będzie zabezpieczony i ogrodzony , czyli inwestor nie przewiduje postawienia ekranów dźwiękochłonnych.

Pan Janusz Gładysz odpowiedział, gdyby w tych badaniach i zaleceniach było wskazane, że poziom hałasu miał przekraczać pewne normy to byłoby tam napisane, że to jest konieczne. Jeśli tego nie ma to znaczy, że zgodnie ze standardami jest to niepotrzebne. Nie planuje w tej chwili budować żadnego toru motokrosowego , natomiast to co w tej chwili tam egzystuje nie wie na jakiej to jest zasadzie, czy jest zezwolenie na taką działalność. Tak jak dzisiaj wstępnie powiedział nie neguje żadnej działalności związanej z MOTOPARKIEM, rowerami, samochodami pod warunkiem, że te warunki które dana dziedzina powoduje muszą być spełnione. Nie wie czy ten tor posiada homologację, funkcjonuje zgodnie ze standardami , czy posiada zezwolenia , nie może łamać prawa więc nie może się w tej materii wypowiedzieć.

Radna Ewa Chmielarz - Żwawa - zapytała ponadto, padło tutaj zapytanie dot. wznowienia działalności kompostowni BIOSOLID, wiemy iż zwrócili się do UM o ponowne wydanie decyzji i pozwolenia. Nie wie czy inwestor zdaje sobie

sprawę z uciążliwości zapachowych tego zakładu, czy nie odstraszy to pana jako inwestora, jeżeli oczywiście dostaną zgodę na wznowienie działalności - mamy nadzieję, że nie bo mieszkańcy Mokrzyk i Bucza będziemy temu przeciwni.

Pan Janusz Gładysz - po raz pierwszy słyszy, że tam ma powstać kompostownia. Każda działalność powinna być ale pod warunkiem by nie przeszkadzała, więc jeśli taka kompostownia miałaby przeszkadzać w sensie zapachowym i gdybyśmy o tym wiedzieli to będziemy chcieli przeanalizować to w jakim to jest zakresie. Zapyta Pana Burmistrza w tym temacie.

Radny Krzysztof Stępak - zapytał, czy lokalizacja toru w Buczu odbiega od realizacji torów za granicą, czy są zlokalizowane w terenie gdzie brak jest zabudowań czy tak jak u nas blisko miejscowości.

Pan Janusz Gładysz odpowiedział, gdzie są zlokalizowane tory w których miastach i jak są usytuowane. W większości miast tory są budowane na obrzeżach, ten teren mu się bardzo podoba ponieważ jest dużo zieleni co powoduje wytłumienie pewnych efektów jazdy.

Radny Bogusław Babicz - cieszy go, że taka inicjatywa tutaj powstaje bo jest to duży splendor dla naszej gminy i miasta. Radny wspomniał o dobrej bazie sportowej w Gminie i samym mieście co daje iż w takim małym mieście sport jest na wysokim poziomie z czego się bardzo cieszymy. Gdyby się udała ta inwestycja to w tej dziedzinie sportu jaką jest motoryzacja, gokarty, a później sporty samochodowe będzie wykorzystana. Następnie radny odniósł się do hałasu na torach gokartowych gdzie ten hałas nie jest taki duży. Dobrze by ta inicjatywa została przeprowadzona zgodnie z przepisami i myśli iż tak będzie bo po zapoznaniu się z przedstawionymi opracowaniami świadczy to o tym iż przywiązujecie do tego bardzo dużą wagę. Radny zapytał, czy to będzie profesjonalny tor co oznacza, że tylko kilkakrotnie w roku będą się odbywały zawody sportowe, czy będzie dostępny sprzęt, baza własna do wypożyczenia.

Pan Janusz Gładysz - odpowiedział, będzie to nasz sprzęt możliwy do wypożyczenia. Jeśli chodzi o zawody to maksymalnie dwa weekendy w ciągu roku mogą być z zawodami na takim poziomie, że przyjedzie tych zawodników dużo. Cały czas będzie dostęp dla tych którzy mają swój sprzęt, są to już profesjonaliści. Głównie będzie tak jak na wszystkich innych torach będzie

sprzęt do wynajęcia , będzie tak jak na hali kartingowej , że ktokolwiek przyjdzie może wynająć na określony okres czasu i pojeździć i to wszystko będzie pod okiem odpowiedzialnego pracownika, który wszystko nadzoruje i pilnuje bo jest odpowiednio do tego przygotowany. To jest podstawa całej działalności i na tym się to będzie wszystko opierać. Z tego obiektu będą mogły korzystać np. szkoły , zakłady pracy na zorganizowanie własnych imprez. Zostanie stworzony plan używania tego toru, gdzie będą opracowane regulaminy i godziny . Na pewno będzie opcja by można było wynająć obiekt dla grup zorganizowanych. Przynajmniej 2-3 dni w tygodniu będzie wolne dla społeczności, która ma w każdej chwili wstęp do tego by mogła z tego korzystać. Na pewno za wynajem sprzętu będzie opłata 25-30 złotych za określoną ilość minut.

Burmistrz Grzegorz Wawryka - cieszy go, że dzisiaj inwestor mógł sam osobiście przedstawić taką propozycję. W tym temacie rozmawialiśmy przez kilka miesięcy,. Najpierw rozmawialiśmy o terenach , przedstawiliśmy inwestorowi kilka terenów i właśnie ten teren się spodobał. Nie dziwi się mieszkańcom ponieważ z wcześniejszą inwestycją w tym terenie było wiele problemów bo była uciążliwa dla mieszkańców. W Gminie Brzesko przeprowadziliśmy wiele bardzo ważnych inwestycji gdzie były uwagi mieszkańców i dzięki współpracy z GDDK i A udało nam się tą inwestycję przeprowadzić. Była kwestia zjazdów też były wnioski, protesty rozmawialiśmy z mieszkańcami i wszystko udało się zrealizować. Wielokrotnie mieszkańcy wnoszą by do naszej gminy ściągać inwestorów . Pan Gładysz jest akurat taką osobą, która osiągnęła sukces , pojawił się w naszej gminie, chce zainwestować. Pan Gładysz jest na tyle wiarygodną osobą , że takim zaufaniem należy go obdarzyć. Sam sporo ryzykuje ponieważ jeśli ta inwestycja dojdzie do skutku będzie wykładał własne środki finansowe. Niewątpliwie jest, że promocja naszej gminy będzie duża bo gdy pojawi się taki tor to nasze miasto będzie w jakiś sposób rozpoznawalne i promowane. Bardzo ważną rzeczą jest to w jaki sposób mieszkańcy z tego terenu będą mogli korzystać - podał przykład jego wykorzystania. My jako gmina podchodzimy z życzliwością do tej inicjatywy , cieszymy się, że inwestor zainteresował się naszym terenem. Chcielibyśmy by mieszkańcy zostali zapewnieni o bezpieczeństwie związanym z hałasem. Burmistrz przypomniał jakie decyzje muszą być wydane przystępując do realizacji inwestycji. Podziękował za przedstawienie prezentacji i rzetelne podejmowanie tematu.

Radna Barbara Borowiecka - przypomniała, że na grudniowym posiedzeniu komisji Rewizyjnej temat ten był przedstawiony i nastąpiło opiniowanie projektu uchwały. Projekt uchwały został przyjęty pozytywnie i jednogłośnie przy 8 osobowym składzie. Przedstawiony temat budowy MOTOPARKU i realizacji tego projektu, nie ukrywa że cieszy , braliśmy pod uwagę promocje gminy i pewne możliwości korzystne dla obu stron. Dzisiaj przedstawiono nam szczegółowo informacje na temat tych pytań i wątpliwości. Cieszy nas , że możemy przy współpracy liczyć na rozwój i na promocje gminy dając szanse młodym ludziom. Przy takiej inwestycji mamy plusy i minusy, teren jest atrakcyjny dość odległy i te uciążliwości nawet gdyby wyszły w trakcie to emisje hałasu zawsze można na jakimś etapie nowelizować. Bardzo ważne jest, że ten teren który będzie zagospodarowany na tor ma obrzeże z drzew, lasu, który też będzie niwelować ten hałas ale zawsze można w trakcie przeprowadzić dodatkowe badania i niwelować ten hałas. Dziękuję za przedstawienie propozycji.

W dyskusji głos zabrali mieszkańcy Bucza

Pan Bogusław Góra rolnik z Bucza - zwrócił się z zapytaniem do inwestora - czy jest sam rolnikiem lub czy syn jego jest rolnikiem?.

Pan Gładysz odpowiedział - że posiada dokumenty ukończenia szkoły wyższej, posiada wszystkie dokumenty mistrzowskie oraz ogrodnicze i rolnicze.

Pan Bogusław Góra - pyta dalej , czy jest Pan Gładysz świadomy, czy zna ustawę z 2003 roku o kształtowaniu polityki rolnej oraz ustawę z 2016 roku która tą politykę uzupełnia. Są to tereny rolnicze więc jak zamierza z panem Burmistrzem obejść tą ustawę jak zamierzacie panowie „skręcić” to. Inwestor, który chce wejść na teren rolniczy musi spełnić kilka warunków po pierwsze teren rolniczy musi być przedstawiony w takiej ofercie jak dla rolników w miejscowości w której się znajdują. Jeżeli się tacy nie znajdują to prawo pierwokupu, czyli prawo dzierżawy ma Agencja Rolna. Jak zamierzacie panowie obejść te przepisy?.

Pan Janusz Gładysz odpowiedział - mógłby zadać pytanie jak do tej pory egzystuje tam ten tor, nie zadaje jednak tego pytania, rozumie iż każdy sobie jakoś to ułożył i tam jeździ. Występuje i oczywiście wystąpi jeśli będą takie podjęte decyzje oficjalnie o zgodę na budowę. Jeśli nie spełni jakiegoś wymogu, który będzie przeszkodą to nie będzie budował tylko będzie

czekał na odpowiedź z Urzędu. Nie ma wpływu na przepisy. Wystąpi o zezwolenie na budowę.

Pan Bogusław Góra - stwierdził, przy poprzedniej wypowiedzi Pana Gładysza zwrócił uwagę, że inwestor chce przekształcić te tereny na tereny przemysłowe. Poinformował, że liczymy się z tym iż zaskarżymy decyzję Burmistrza bo wygląda na to, że będzie pozytywna ale chciałby przedstawić radnym czego się tu dokonuje bo może radni nie mają rozeznania w sprawach gospodarczych. Pan Burmistrz chce się dogadać z inwestorem i dać mu bezpłatnie grunty, których wartość przedstawia około 20 mln złotych. Jeśli będą to grunty przemysłowe to te grunty są warte 20 mln złotych. Kilkanaście lat temu mieliśmy już takiego gospodarza miasta, który przekazał identyczne grunty, sąsiednie grunty, było to ponad 8 ha firmie BIOSOLID, która robiła tak jak powiedziała radna wszystko to co chciała. Gdyby Pan Burmistrz mógłby się odnieść do jego zastrzeżenia, czy grunty o wartości 20 mln złotych przekazanie ich podlega publicznemu przetargowi, czy raczej trzeba to „skręcić” tak cichaczem.

Burmistrz Grzegorz Wawryka odpowiedział - prosi by nie używać takich słów, bo nikomu nic nie dajemy nawet nie sprzedajemy, tylko Pan Gładysz wystąpił o dzierżawę tych gruntów i cały czas o tym mówimy. Decyzje w tej sprawie podejmie Rada Miejska ponieważ inwestor wystąpił o dłuższy okres dzierżawy na 25 lat i to rada podejmie uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na dzierżawę tych gruntów. To co powiedział Pan Gładysz musi uzyskać stosowne decyzje dopóki tych decyzji nie uzyska to takiej działalności nie będzie prowadził, żeby była jasność. Do obecnej chwili nie nastąpiły żadne decyzje, mówimy tylko o kwestii dzierżawy gruntu.

Pan Bogusław Góra - ponieważ Pan Gładysz wyraźnie zaznaczył, że zamierza tam inwestować, i budować to musi te grunty przekształcić, kto je przekształci na tereny przemysłowe, Pan Burmistrz, czy Pan Gładysz? Bo jest to zasadnicza różnica. Jeżeli Pan Burmistrz przekształci te tereny na przemysłowe to gmina wchodzi z aportem 20 milionów złotych do tego przedsięwzięcia, jeżeli grunty przekształci Pan Gładysz to Gmina wchodzi z aportem 210 tysięcy złotych i wówczas mamy udział gminy około 200 tysięcy zł. Jeżeli Pan Gładysz zainwestuje kwotę większą niż 20 tysięcy na tym gruncie co jest bardzo niską kwotą, to wówczas Pan Gładysz nie pytając nikogo zgłosi wniosek o wykupienie tych gruntów i nic pan Burmistrz nie

zrobi. Pan Gładysz wyłoży 200 tysięcy złotych na stół, powie do widzenia i nie musimy się teraz znać.

Naczelnik Bogdan Dobranowski – nawiązał do wypowiedzi w dyskusji. Było już dwukrotnie mówione na jakiej zasadzie nastąpi przekształcenie terenu rolnego na komercyjny. Pan Burmistrz już dwukrotnie podkreślał, że inwestor czyli pan Prezes musi wystąpić przynajmniej o wydanie 3 decyzji: środowiskowa, o warunki zabudowy i pozwolenie na budowę. Decyzję środowiskową na wniosek inwestora wydaje pan burmistrz na podstawie tej dokumentacji, która jest tutaj w obiegu. Karta Informacyjna zadania, która pan zlecił i złożył do Urzędu, zostały wysłane zawiadomienia do Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska i do Sanepidu, by uspokoić pewnego typu obawy czy te normy hałasowe będą przekroczone. To nie jest tak, że tylko my sobie sprawdzimy tą kartę informacyjną zadania i wydamy decyzję tylko specjalne służby środowiskowe będą sprawdzać, to czy to jest właściwie przygotowane i przedstawione, czy te założenia nie przekroczą norm obowiązujących w Polsce. Jest to pierwsza decyzja o którą Pan wystąpił nie mając jeszcze dysponowania gruntem na cele budowlane bo nie musi mieć przy pierwszej decyzji. Drugą decyzją o której wspomniał Pan Burmistrz tj. decyzja o warunkach zabudowy. Jeżeli będzie taka wola od strony państwa by Panu wydzierżawić grunt na 25 lat, nie sprzedać, jest decyzja o warunkach zabudowy gdzie zostanie określone koncepcyjnie co tam będzie. Trzecią decyzją jaką pan musi uzyskać to jest pozwolenie na budowę. Jest to trzy stopniowy proces przygotowania inwestycji i te wszystkie decyzje i postępowanie jest jawne, postępowanie środowiskowe jest przy współudziale społeczeństwa, będą stosowne obwieszczenia ogłoszone na tablicach i w Internecie i nic tutaj nie jest pod stołem załatwiane. Wszystkie postępowania będą jawne i będzie można mieć do nich wgląd. Nikt nie rozmawiał na temat wchodzenia w jakieś udziały ponieważ weszła ustawa o której pan wspomniał, że jeżeli gmina chciałaby sprzedać działkę, tak jak radny Piotr Wyczesany pytał, kiedy przyjdzie inwestor na tereny w Buczu położone za boiskiem sportowym, inwestor który da miejsca pracy itd. Mówiliśmy o tym iż zmieniła się ustawa ograniczająca obrót gruntami rolnymi, takie grunty rolne mogłyby kupić tylko rolnik, aby grunt można było sprzedać za konkretną cenę należałoby dokonać wielu zmian np. w studium. Wszystkie te dokumenty kosztują spore pieniądze i jak na razie wstrzymaliśmy się z ich przygotowaniem. Tutaj jest konkretny inwestor,

który przychodzi i mówi, że nie chce kupować tylko na dzierżawionym na 25 lat gruncie chce wyłożyć własne pieniądze. Jest to jakaś okoliczność, jakaś sposobność by tego inwestora do tej miejscowości przyprowadzić. To państwo podejmując dzisiaj opinię, a na sesji podejmując uchwałę o wyrażenie zgody na wydzierżawienie tak naprawdę otworzycie drogę Panu Burmistrzowi by mógł wydzierżawić firmie ten teren.

Kierownik Renata Pacura – poinformowała, że zawsze dzierżawa odbywa się w trybie przetargowym zgodnie z ustawą o gospodarce nieruchomościami ale istnieje możliwość jeśli okoliczności tego wymagają wydzierżawienia tego na okres określony za zgodą rady min. na okres 25 lat. W związku z tym dlatego wystąpiliśmy do państwa o wyrażenie takiej zgody ponieważ mamy konkretnego inwestora, który chce zainwestować w ten, a nie inny grunt, w związku z czym chcemy mu ten grunt wydzierżawić, na jakich zasadach - będziemy się jeszcze dogadywać. Teraz musimy mieć od państwa zgodę, że możemy to zrobić w trybie bezprzetargowym.

Radny Bogusław Babicz- odniósł się do wypowiedzi Bogusława Góry w kwestii, że w wypadku jeżeli pan Gładysz zainwestuje tutaj kwotę ponad 20 tysięcy to Gmina będzie musiała sprzedać mu ten grunt jeżeli wystąpi z takim wnioskiem. Tak się akurat składa, że też jest prawnikiem i nie wie na czym pan opiera takie stwierdzenie. Myli pan pojęcia bo taka możliwość istnieje ale na gruncie przepisów o wieczystym użytkowaniu, a tutaj takiej sytuacji nie będzie tylko 25 letnia dzierżawa, albo tak zwane prawo zabudowy z kodeksu cywilnego, które przysługuje osobom, które wybudowały obiekt budowlany nie mając tytułu prawnego do gruntu, natomiast tutaj ten tytuł będzie w postaci dzierżawy 25 letniej. Prosi by nie wprowadzać takich elementów i takich stwierdzeń bo myli to radnych bo nie wszyscy są prawnikami i znają się na przepisach. Prawo pierwokupu to jest kwestia uregulowania w umowie, ono nie jest prawem bezwzględnym.

Pan Bogusław Góra – poprosił o wyjaśnienie jaki jest okres amortyzacji budynku jeżeli Pan wybuduje taki budynek.

Architekt Małgorzata Bugajska – Pała zwróciła uwagę, że według informacji Pana Gładysza, rozmawialiśmy na ten temat, pan chce tam posadzić obiekty skręcane z elementów gotowych, czyli okres amortyzacji tych budynków może być 10 lub 15 lat, i można je w każdej chwili rozkręcić. Może być też tak,

że tor straci rację bytu i pan ponosząc koszty zdecyduje o likwidacji tej działalności. Nie przewidywane jest ryzyko kosztów budowy samej jezdni ale i innych pomocniczych urządzeń. Jeżeli chodzi o obiekty trwałe to pan nie przewiduje i może to potwierdzić.

Pan Bogusław Góra - czyli rozumując Pan Gładysz postawi tam obiekty kontenerowe.

Pan Janusz Gładysz odpowiedział , może nie kontenerowe.

Architekt Małgorzata Bugajska - Pała - tak jak mówiła, będą to obiekty o konstrukcji stalowej obudowane warstwowo. Na zadane pytanie czy muszą być związane z gruntem odpowiedziała, że muszą być związane z gruntem, które w każdej chwili można rozebrać , zależy to od inwestora. Chciała jeszcze zwrócić uwagę , że ten teren został przekazany również jako pole, rekultywacji poeksploatacyjnej. Są tam dwa tereny przyległe gdzie jeszcze jest teren który ma pewien stopień nieładu, nie zakończone są rekultywacje i to też ma ta inwestycja taką funkcję uporządkowania terenu po eksploatacji. Chciała również wyjaśnić, że tego typu działalność jak zgłasza Pan Gładysz to nie jest teren produkcyjny, to jest teren usług, sportu i rekreacji.

Pan Bogusław Góra - odpowiedział, przecież na tym terenie mamy ten sport i rekreację, chcemy zastąpić jedną rekreację inną. Odniósł się do przedstawionej prezentacji multimedialnej przez Pana Gładysza , zapytał i prosił o wyjaśnienie czym sport kartingowy jest lepszy od sportu krosowego. Sport krosowy na tym terenie już mamy, a pan chce ten teren ukraść za jakie pieniądze?. Grunt jest warty 20 milionów, a chcecie go wziąć za darmo?.

Radny Adam Kwaśniak poprosił o grzeczne zadawanie pytań w dyskusji.

Naczelnik Bogdan Dobranowski zapytał, czy to co się tam odbywa na tym terenie ma wszystkie pozwolenia?, bo według jego wiedzy nie ma żadnego pozwolenia.

W dalszej dyskusji głos zabrali:

Pan Filip Góra Prezes Klubu motokrosowego w Buczu - przybliżył historię rozpoczęcia działalności klubu co zostało wykonane na torze, jakie prace trwają w chwili obecnej oraz plany na przyszłość. Zwrócił uwagę, że z toru korzystają również ludzie sławni z całej Polski , przybliżył kto. Inwestor

pokazuje co chce i mówi co chce, nie zaznaczył na mapie nowego toru w Kamieniu Śląskim, który jest identyczny z tym jaki chce wybudować. Wskazał jakich torów inwestor nie zaznaczył na mapie, dlaczego?. Tor motokrosowy mamy jeden w Małopolsce jest to tor na Buczu i cieszy się bardzo dużą popularnością. Przez 10 lat dbaliśmy o niego, proszę o odpowiedź gdzie my będziemy jeździć, czy pan burmistrz da nam inne tereny, czy mamy jeździć po innych miejscowościach, po lasach.

Naczelnik Bogdan Dobranowski odpowiedział, dlatego pytał czy macie państwo pozwolenia środowiskowe i budowlane.

Pan Filip Góra Prezes Klubu motokrosowego w Buczu - odpowiedział, takich pozwoleń nie wymagano i nie mamy bo takie pozwolenia nie były od nas wymagane. Prosi o odpowiedź czym się te dwa tory różnią.

Pan Janusz Gładysz odpowiedział, tak jak powiedział na początku MOTOPARK z samej nazwy charakteryzuje się tym, że pod tą nazwą można uprawiać różne dziedziny związane z motoryzacją jak również z motorami. Tak jak powiedział to co widzi jest na pewno wspaniałe i nie neguje tego, że na tym terenie zmieści się kilka rzeczy, natomiast z tego co wie z ochrony środowiska, ponieważ występując o te badania pytaliśmy jak się przedstawia sprawa motocrossu- padła odpowiedź, że motocross nie zmieści w parametrach ekologicznych związanych ze współczesnymi, dzisiejszymi parametrami głośności. On tego nie wyklucza, ale ci którzy chcą go uprawiać muszą sami spełnić te standardy tak jak my musimy do kartingu. W żadnym stopniu nie neguje w żadnym stopniu uprawiania sportów motorowych i nie będzie tutaj nic porównywał. Postawił na wybudowanie toru dla młodzieży i terenu czystego do wykorzystania. Państwo możecie dalej ten sport uprawiać tylko jeśli władze na to pozwolą i jeśli spełnicie państwo te wymagania to dlaczego nie można prowadzić obu działalności.

Pan Filip Góra Prezes Klubu motokrosowego w Buczu - zapytał, czy Pan Gładysz twierdzi, że nasze motory nie mają homologacji i są za głośne?.

Pan Janusz Gładysz - teren musi mieć zezwolenie i badania.

Głos zabrał Prezes Koła łowieckiego BASIOR, który na tym terenie prowadzi gospodarkę łowiecką. Pan prezes w swojej wypowiedzi zwrócił uwagę, że planowany park jest w centrum działania koła łowieckiego, przypomniał temat budowy autostrady który zburzył naturalne środowisko zwierząt i drogi

zjazdowe. Nie ma tygodnia by nie było sygnału o wypadkach komunikacyjnych z udziałem zwierząt. Przedstawił swoje uwagi do zaprezentowanego materiału przez inwestora, film pokazany był bez dźwięku , a szkoda bo na końcu filmu była pokazana chmura dymu, która pokazała co tam się będzie działo. Dziwne jest, że inwestor nie zna ilości decybeli gokarta , to co jest motocrossowe nie należy mylić z tym co będzie w tym parku bo to jest kombinat, który mówi o 35 gokartach , setkach samochodów , kupie smrodu i hałasu. Ekranem jest las, nasz las - wykonane zostało badanie przez specjalistów ale nie ma tam słowa o tym, że są tam łosie, jelenie , sarny, borsuki i dziki, które nękać mieszkańców, a nękać będą jeszcze bardziej jak będzie taki huk. Teren ten nie jest przyrodniczo zdegradowany , są tam pola uprawne i dużo zwierzyny , pola uprawne i dużo gatunków chronionych . Zaapelował do władz środowiskowych o wydanie dobrych decyzji, mając na uwadze co się tam dzieje. Obszar działania motocrossu a obszar działania MOTOPARKU będzie diametralnie inny. Zaapelował do radnych o odwiedzenie dwóch miejsc tam gdzie funkcjonuje gokart i tam gdzie już nie funkcjonuje.

Pan Adam Szuba mieszkaniec Mokrzyk - zwrócił uwagę na kwestie uzyskania zysków z powyższego toru tak jak Pan Gładysz wspomniał. Przedstawił przykładowe wyliczenia zysków dla inwestora z tego tytułu oraz wprowadzenia na tor samochodów.

Pani Justyna Skotnicka Brzeski Klub Motocrossowy - stwierdziła, że Spółka inwestora jest założona w Tarnowie, więc podatki z tej działalności na terenie Bucza będą odprowadzone do Tarnowa nie do Brzeska. Zapytała , skoro jest pan sportowcem i kocha to co robi to dlaczego odbiera nam i naszym dzieciom i wnukom to co my kochamy.

Pan Mateusz Bielecki z Krakowa Brzeski Klub Motocrossowy - stwierdził, że jeżeli ta hucpa zostanie przeprowadzona to inwestor będzie miał bardzo wielu przeciwników i antagonistów i nie będzie miał przyjemności skorzystania z tego toru. To nie jest groźba, chodzi tutaj o bardzo szeroką grupę krytyków i antagonistów. Z toru korzystają dorośli, młodzież i dzieci, jest to wspaniały sposób spędzenia wolnego czasu , hobby. Prosi by to przemyśleć nie ekonomicznie tylko społecznie.

Pan Mateusz Wielgosz Mieszkaniec Mokrzyk - stwierdził, że kartingi będą tylko przez chwilę, a potem zostaną sprowadzone samochody.

Pan Michał Tokarz z Krakowa - jest entuzjastą tego sportu i bardzo mu się podoba taka inicjatywa ale bardziej kocha motocross. Tak jak było wcześniej powiedziane powstaje jedna inicjatywa kosztem drugiej. Z naszej perspektywy jako entuzjastów motocrossu to też jest dobra działalność społeczna bo wyciągamy ludzi z lasów po to by jeździli na zorganizowanych torach w miejscach bezpiecznych , po to by dbać o środowisko. W tej chwili w Małopolsce istnieje jeden taki tor bo kolejne są na terenie Śląska, a torów gokartowych jest dużo więcej. Zapytał dlaczego nie uda się znaleźć innego miejsca tylko odbieracie funkcjonujący tor motocrossowy.

Pan Pacura Krzysztof Mieszkaniec Mokrzyśki- urodził i wychował się w tym miejscu, jest za tym by wreszcie coś we wsi się działo. Poinformował, że w odległości 600 metrów od tego toru nie ma pól uprawnych jak to powiedział pan myśliwy . Trzeba zacząć strzelać do zwierzyny, a nie czekać aż auto ubije. Należy się rozwijać, nie jest przeciwnikiem toru crossowego ale też czasami bolą uszy.

Pan Borowiec Czesław Prezes Klubu Olimpia Bucze - jeśli chodzi o sprawy biznesowe, wydaje się iż klub motocrossowy nie płaci zbyt dużych pieniędzy z dzierżawy, a inwestor może płacić większe. By nie stało się tak, podał przykład, że nie będziemy mieć ani jednego ani drugiego. Zapytał burmistrza w sprawie budowy przekaźnika telefonicznego w Buczu , jak pamięta było zebranie wiejskie które to zaakceptowało i podał wówczas taki wniosek , że jeśli my zgodzimy się na budowę tej wieży to wówczas połowa środków z tej dzierżawy pójdzie dla LKS. Ta dzierżawa już funkcjonuje 8 lat, a my nie otrzymaliśmy ani grosza od Burmistrza. Jeśli powstanie Motopark to wyobraża sobie, że będziemy mieli spokój z kompostownią bo nikt sobie nie pozwoli by w bliskim sąsiedztwie był smród i na pewno do tego nie dojdzie. Mieszkańcy są za tym by się coś działo, by coś było. Będzie to atrakcja dla mieszkańców, promocja dla gminy ale pod warunkiem, że my też chcemy coś z tego mieć. Podatki może pójdą i do Tarnowa ale środki z dzierżawy i podatek od nieruchomości będzie wpływał do kasy gminy , będzie zysk około 200 tysięcy rocznie. Z tych środków należy coś zrobić dla miejscowości Bucze i Mokrzyśki. Jeśli chodzi o sprzedaż to sprzedać za 2 mln wybudować hale w Buczu i byłby spokój bo za 25 lat nie będzie już wielu z nas. Na pewno rozsądne wyjście znajdziemy. Jeśli potrzeba to zorganizować referendum i wówczas się okaże kto ma rację.

Mieszkaniec wsi Bucze Mateusz Wielgosz - przypomniał, że motocross funkcjonuje od 10 lat i nie było żadnych skarg, to po co to niszczyć.

Burmistrz Grzegorz Wawryka odniósł się do wypowiedzi Pana Borowca, pieniądze z dzierżawy zawsze wracają do danej miejscowości - przedstawił na jakiej zasadzie. Burmistrz zaapelował o drogę porozumienia, warto się nad tą propozycją zastanowić tym bardziej, że Pan Gładysz jest otwarty na taką współpracę i może udałoby się jedną formę działalności połączyć z drugą. W wyniku porozumienia możemy coś osiągnąć i ciekawa inwestycja może powstać.

Pani Justyna Skotnicka - poinformowała, że jest w posiadaniu informacji iż Pan I. L. próbował wykupić te tereny by przenieść tam betoniarnie z Mokrzyk. Dlaczego Pan Burmistrz nie umożliwi tego mieszkańcowi gminy tylko Panu Gładyszowi?.

Burmistrz Grzegorz Wawryka - odpowiedział, że takiej propozycji nie otrzymał.

Filip Góra - zwrócił uwagę, że jeżeli teren zostanie odebrany to motory będą jeździły po wsiach i lasach.

Radny Stanisław Góra - przypomniał, pan Burmistrz stwierdził, pan Gładysz również to potwierdził iż istnienie jednej inwestycji nie wyklucza drugiej to dlaczego państwo podchodzą do tego tak sceptycznie skoro jest możliwość kompromisu. Wysłuchał obu stron i wydaje mu się, że ta inwestycja dla gminy byłaby korzystna, dla państwa jest to zagrożenie ale nie słyszy tutaj najważniejszych osób których to dotyczy, czyli mieszkańców. W innych miejscowościach takie inwestycje funkcjonują można zasięgnąć tam opinii.

Radny Edward Knaga - stwierdził, że obie strony w dyskusji mają w tym interes. Przypomniał historie nabycia przedmiotowych gruntów przez Gminę od Igłopolu. Wszyscy chcą mieć wpływ na to co będzie robione tylko skąd gmina ma brać na to wszystko pieniądze. Nie pyta ile przez dziesięć lat jazdy na motorach gmina zarobiła z tego tytułu. Jest tam wiele hektarów gruntów dla których potrzeba inwestorów, po to by mieszkańcy tej gminy dobrze prosperowali.

Mieszkaniec Mokrzyk Pacura Krzysztof - zaproponował by na terenach gminnych obok gruntów których dot. dyskusji wybudować tor motocrossowy.

Pan Janusz Gładysz – odpowiedział na zapytania w dyskusji dot. możliwości funkcjonowania toru motocrossowego obok gruntów które chce wydzierżawić, takie pytania również zadawał przedstawicielom gminy. Odniósł się do bezpieczeństwa osób korzystających z toru motocrossowego , wybudowania obiektów zgodnie z prawem, bezpieczeństwa, sposobu i planów wybudowania budynków dla użytku korzystający z MOTOParku. Nie chce robić nic na siłę, prosi o zastanowienie się , może robić ale nie musi. Nie chce być nigdzie obcy tylko swój. Coś w życiu powinno się robić, rozwojowo ku lepszemu , taki był jego cel i inicjatywa.

Na tym wspólne posiedzenie trzech komisji zostało zakończone. **Radny Adam Kwaśniak** podziękował wszystkim za przybycie i głos w dyskusji.

5 minutowa przerwa w obradach.

Obrady po przerwie.

Po dyskusji podjęto opinie o następującej treści:

Komisja **pozytywnie jednogłośnie** zaopiniowała projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na bezprzetargowe wydzierżawienie nieruchomości położonych w obrębie Mokrzyska-Bucze.

Ad.2 Zaopiniowanie projektu budżetu na rok 2018.

Przewodniczący komisji Jarosław Sorys, poinformował, że projekt każdy z członków komisji otrzymał, domniema, że wszyscy się szczegółowo i rzetelnie zapoznali. Prosił, aby skupić się na poprawkach, autopoprawkach.

Skarbnik Gminy Celina Łanocha, przedstawiła członkom komisji wszystkie autopoprawki do projektu budżetu Gminy Brzesko na rok 2018.

Przewodniczący komisji J. Sorys zapytał w sprawie przesunięcia środków na drogę „Kasztanki”, co będzie wykonywane za te środki.

Burmistrz Brzeska Grzegorz Wawryka, odpowiedział, że muszą zostać podjęte pewne prace, by przedłużyło się pozwolenie dalsze.

Radna Anna Lubowiecka, zapytała w sprawie wspólnych inwestycji z powiatem. zapytała czy środki na ul. Stojałowskiego w Szczepanowie zostają bez zmian?

Skarbnik Gminy Celina Łanocha, odpowiedziała, że zostają bez zmian 50.000,00 zł. jest zabezpieczone.

Następnie Radna Anna Lubowiecka odniosła się do dróg gminnych. Wyjaśniła, że Szczepanów w tym roku nie ma jednej drogi gminnej, która została by wyasfaltowana, zmodernizowana. Na ten moment jest 10 dróg, które wymagają remontów. Choćby jeden nieduży fragment drogi, już by uciekł z listy. Dziś mieszkańcy przede wszystkim potrzebują dróg. Radna poprosiła o wykonanie drogi, która ma 140 metrów długości, nie podniosła by dużych nakładów pieniężnych- jest to ulica Koseckiego w Szczepanowie.

Burmistrz Brzeska Grzegorz Wawryka, odpowiedział, że skupił się przede wszystkim na modernizacji placówek oświatowych, na 6 dużych szkół. Obecnie ogłaszane są już przetargi. Chce, aby te szkoły zostały w tym roku już zrobione. Czeka na to, jakie oferty wpłyną, a może się okazać, że braknie środków i będzie trzeba dołożyć. Przetargi zostały celowo ogłoszone w styczniu, ponieważ ceny na początku roku są zazwyczaj niższe.

Przewodniczący komisji J. Sorys, odpowiedział, że należy się „obracać” w tym co jest zaproponowane w projekcie budżetu. Na obecną chwilę, można zrobić tylko w taki sposób, że aby dodać jakieś nowe zadanie to należy wskazać co ściągamy. Gdy zostaną jakiegokolwiek oszczędności, powinno zostać to na rezerwie, bo może się okazać, że będzie trzeba dołożyć do zadań. Wyjaśnił, że drugie dno sprawy zagospodarowania takich środków, zarówno tak jak radna nie ma na swoje drogi to inni radni również tych środków nie mają. Na małe drogi od lat przeznaczają ze środków „dojazdowych do pól” po 50-60 metrów asfaltuje. Wie, że jest ciężko, a budżet nie jest z gumy. Jeśli zostaną pieniądze to wszyscy mają swoje potrzeby. Zapewne Burmistrz będzie musiał je jakoś podzielić. Dziś pism odnośnie wniosków do budżetu jest mnóstwo: o boiska, o drogi, o wymianę okien a jest styczeń i powinniśmy już podnosić rękę za pewnymi rzeczami a nie rozpoczynać dyskusji nad projektami budżetu.

Następnie Radna Anna Lubowiecka- wyjaśniła, że taki sposobem (ze środków dróg do pól) o którym wspominał Przewodniczący komisji J. Sorys wykonała drogę przez 3 lata i jest zrobiona. Radna podkreśliła, że droga miała 150 metrów i wykonana była 3 lata.

Radny Krzysztof Stępak, odczytał pismo Zarządu Osiedla Okocimskie w sprawie współfinansowania zadania wykonania placu zabaw ze Spółdzielnią Mieszkaniową.

Burmistrz Brzeska Grzegorz Wawryka odpowiedział, że na przełomie maja w ramach wolnych środków rozpatrzy tę sprawę. Nadmienił, że Spółdzielnia późno podjęła decyzję o współfinansowaniu.

Radna Barbara Borowiecka, wyjaśniła, że w 2015 była inicjatorką właśnie takiej współpracy ze Spółdzielnią Mieszkaniową. Owoce takiej współpracy można było zaobserwować na osiedlu Jagiełły zarówno w 2015 jak i w 2016. Radna podziękowała za wniosek, iż został zamieszczony w budżecie. Natomiast radna ma obawy, że te 70.000,00 zł. będzie troszkę za mało. Zrobiono kosztorys tego zadania, wyniósł na około 115.000,00 zł.

Przedyskutowano temat naboru wniosku ze środków LGD.

Radny Stanisław Góra, podziękował za wodociąg oraz za wykonanie kawałku chodnika, który prowadzi do przedszkola, szkoły i Kościoła. Teren tam jest wybitnie fatalny. Poprosił, że gdyby znalazły się jakieś oszczędności to prosi o kontynuację tego chodnika, około 100 metrów pozostało.

Radny Grzegorz Kolbusz, poruszył sprawę oświetlenia w weekend stacji BZK na ul. Przemysłowej. Nikt nie zwraca uwagi na to, iż wystarczy podjąć i wyłączyć jedną wtyczkę przy wyjściu z pracy. Stwierdził, że jest to bezsensowne, wszędzie należy szukać oszczędności. Wyjaśnił, że przypominał o tym od pół roku. Podnosi się mieszkańcom opłaty za śmieci, a nie zwraca się uwagi na takie sprawy.

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Ojczyk, zawniósł, aby kwotę 40.000,00 zł, która była przeznaczona w projekcie budżetu na rok 2018 z osiedla Brzezowieckie, przenieść na remont nakładki asfaltowej wraz z krawężnikami przy blokach na ul. Wojska Polskiego w Brzesku. Wyjaśnił, że jest po rozmowie z Prezesem Spółdzielni Mieszkaniowej w tej sprawie. Chce wymienić chodnik z kostki. Następnie zawniósł, aby w punkcie 13 zadanie „przebudowa dróg i chodników na ul. Ogrodowa” zmienić nazwę zadania na konkretne. Przewodniczący stanowczo nie zgadza się na sformułowanie takiego zapisu ogólnego, bez ujęcia konkretów.

Chce wiedzieć konkretnie na co te środki zostaną przeznaczone. Dodał, że nie jest przeciwny tym środkom, lecz chce wiedzieć na co one pójdą.

Radna Anna Lubowiecka, stwierdziła, że intencja jest dobra, poprawienie stanu dróg i chodników.

Przewodniczący komisji, zapytał czy zostawić tą zmianę do planowanej sesji. Zostało by wówczas już sprecyzowane.

Po dyskusji i analizie podjęto następującej treści wnioski:

- Komisja wnioskuje do Burmistrza Brzeska o zmianę zapisu w projekcie Budżetu na rok 2018 dotyczącym zabezpieczenia środków na osiedle Ogrodowa, oraz nazwanie zadania Głosowano jednogłośnie.
- Komisja wnioskuje do Burmistrza Brzeska, aby kwotę na remont chodnika 40.000,00 zł z osiedla Brzezowieckie przeznaczyć na remont nakładki asfaltowej wraz z krawężnikami na ul. Wojska Polskiego. Głosowano jednogłośnie.

Następnie Przewodniczący Rady K. Ojczyk poruszył sprawę ul. Zamkowej w Okocimiu.

Radny Franciszek Brzyk, wyjaśnił, że ze względu na własności gruntów niestety przebieg drogi nie pozwalają na wykonanie tej drogi. Po mapach widać, że niektórzy mają ogrodzenia w drodze i musi być to wszystko wykonane z mocy ustawy.

Przewodniczący Rady K. Ojczyk zapytał co z podwyżkami dla pracowników BOSiR-u. Zadał pytanie- czy coś w tym zakresie jest planowane?

Skarbnik Gminy Celina Łanocha, wyjaśniła, że w projekcie budżetu jest milion sześćset złotych na wynagrodzenia i pochodne. W tym też wynagrodzenia jednorazowe. Należy wziąć pod uwagę, ustawowe podwyżki dla nauczycieli, które są też w tej rezerwie. W nich są również nagrody jubileuszowe w jednostkach oraz odprawy emerytalne głównie w szkołach.

Przewodniczący Rady K. Ojczyk- dyrektor gimnazjum, który odchodzi czyli rezygnuje z pracy idzie na chorobowe, pozbywa się problemu a za chwile jest przyjmowany w szkole PSP Nr 2 jako nauczyciel biologii. A inny nauczyciel biologii musi iść na emeryturę. Zapytał czy to jest w porządku?!

Skarbnik Gminy Celina Łanocha- odpowiedziała w sprawie podwyżek dla pracowników BOSiR- Porównując wynagrodzenia to nikt nie odbieg od innych jednostek.

Radny Krzysztof Stępak, przedstawił swoje zarobki, gdyż pracuje sam w jednostce BOSiR. Nowi pracownicy, którzy przychodzą do pracy już mają więcej niż on pracujący kilka lat.

Skarbnik Gminy Celina Łanocha wyjaśniła, że średnie zasadnicze wynagrodzenie ratownika to 2844,00 zł. a zasadnicze wynagrodzenie pracowników innych tj. pomoc administracyjna itd. średnia płaca zasadnicza to 2365,00zł. Wyjaśniła, że to nie chodzi o to, iż nie chcą dać podwyżek tylko jak przekazywać to sprawiedliwie. Rozbieżności wielkiej nie ma.

Przewodniczący komisji J. Sorys- opowiedział, że podziela zdanie pani Skarbnik. Na komisji oświaty przerabiany został ten temat. Zwracali na to uwagę, ponieważ mieli wszystkie dane zebrane. Również podziela zdanie Przewodniczącego Rady, iż należy odpisać na pismo pracownikom BOSiR.

Zawnioskowano następująco:

Komisja zapoznała się z pismem NSZZ Solidarność przy BOSiR w sprawie podwyżek wynagrodzeń dla pracowników BOSiR i po analizie projektu budżetu wnioskuje

o przygotowanie przez Panią Skarbnik Gminy merytorycznej odpowiedzi dotyczącej możliwości finansowych budżetu gminy w powyższej sprawie. Głosowano jednogłośnie.

Przewodniczący komisji J. Sorys, poinformował, że Radny G. Kolbusz ma problem na swoim osiedlu z odwodnieniem ul. Słonecznej. Zapytał, czy gdyby zostały środki z inwestycji tj. na ul. Wojska Polskiego czy można było by wykonać na przykład jedną studzienkę, kratkę.

Radny Grzegorz Kolbusz- poinformował, że projekt odwodnienia był wykonywany przez dwa lata. Przy większych ulewach, nie da się tą ulicą przejść- spływają wody z ul. Solskiego.

Komisja pozytywnie zaoponowała projekt budżetu Gminy Brzesko na rok 2018 wraz z poprawkami i przegłosowanymi wnioskami. Głosowano: 4 za, 1 wstrzymujący, 0 przeciw.

Ad.3 Przyjęcie planu pracy komisji na rok 2018.

Przewodniczący zapytał, czy są uwagi do planu pracy?! Uwag brak.

Komisja jednogłośnie przyjęła plan pracy komisji na rok 2018.

Ad.4 Przyjęcie protokołu z dnia 22 listopada 2017 r.

Uwag brak. Protokół z dnia 22 listopada 2017r. został przyjęty jednogłośnie.

Przewodniczący komisji J. Sorys zarządził 5 min. przerwy.

Ad.5 Sprawy bieżące i wolne wnioski - zaopiniowanie pism, wniosków i projektów uchwał.

- projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru Gminy Brzesko o nazwie „Jasień - Nowy Świat”.

Na posiedzenie przybył Naczelnik ITK Bogdan Dobranowski oraz Kierownik ITK Antoni Staszczuk celem przedstawienia projektu uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru Gminy Brzesko

o nazwie „Jasień - Nowy Świat”. Przedstawiono mapy. Cele, przygotowania tego terenu: Usługi administracji publicznej- Straż- Policja, Teren usługowo-produkcyjny, Pogrzezienie terenu pod Cmentarz - duża rezerwa. Droga koło cmentarza wyprowadzona do Nowego Świata. Droga nalotu koło szpitala- pas terenu odnośnie ograniczenia wysokości zabudowy- lądowisko.

Przedstawiono dwie wersje przebiegu drogi przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad konsultacjami w sprawie wyboru wariantu II- etapu

łącznika Brzeskiego, do zaopiniowania- Stanowisko wariant II pomarańczowy – brak uwag, więcej zalet.

Po dyskusji podjęto następującą opinię:

Komisja pozytywnie jednogłośnie zaopiniowała wariant II (pomarańczowy) etapu łącznika obwodnicy Brzesko-Nowy Sącz.

Następnie na posiedzenie przybyła Dyrektor MOPS w Brzesku, która omówiła dwa projekty uchwał: - w sprawie zmiany Uchwały XLV/324/2014 Rady Miejskiej w Brzesku z dnia 29 stycznia 2014 r. w sprawie podwyższenia kryterium dochodowego uprawniającego do nieodpłatnej pomocy w zakresie dożywiania w latach 2014-2020 oraz określenia zasad zwrotu wydatków poniesionych na świadczenia w formie dożywiania; - w sprawie zmiany uchwały nr XIII/85/2015 Rady Miejskiej w Brzesku z dnia 27 sierpnia 2015 r. w sprawie przyjęcia Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych na terenie Gminy Brzesko na lata 2015-2020;

Następnie omówiono funkcjonowanie Domu Seniora+, formy płatności za pobyt, orz kwotę dofinansowania.

Na posiedzenie przybył Kierownik Henryk Piela, który omówił projekt uchwały w sprawie w sprawie przyjęcia ograniczonego zarządzania drogą krajową nr 94g w zakresie realizacji utrzymania ronda zlokalizowanego na skrzyżowaniu drogi krajowej nr 94g z drogą powiatową nr 1435K w miejscowości Brzesko.

Naczelnik GGMiR Renata Pacura, omówiła projekty uchwał w sprawie: zbycia nieruchomości gminnej oraz nadanie nazwy ronda „100 lecia Odzyskania Niepodległości”.

Przewodniczący komisji Jarosław Sorys, wyjaśnił, że dla niego osobiście wystarczyła by nazwa „Rondo Niepodległości”. Uzasadził tym, iż każdy kto historię znać, powinien wiedzieć kiedy Polska odzyskała niepodległość. Obecnie w tym roku wszędzie są teraz nazywane tak skwery, pomniki, ulice etc.

Komisja **pozytywnie jednogłośnie** zaopiniowała następujące projekty uchwał:

- w sprawie przyjęcia ograniczonego zarządzania drogą krajową nr 94g w zakresie realizacji utrzymania ronda zlokalizowanego na skrzyżowaniu drogi krajowej nr 94g z drogą powiatową nr 1435K w miejscowości Brzesko;
- wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości;

- w sprawie zmiany Uchwały XLV/324/2014 Rady Miejskiej w Brzesku z dnia 29 stycznia 2014 r. w sprawie podwyższenia kryterium dochodowego uprawniającego do nieodpłatnej pomocy w zakresie dożywiania w latach 2014-2020 oraz określenia zasad zwrotu wydatków poniesionych na świadczenia w formie dożywiania;

- w sprawie zmiany uchwały nr XIII/85/2015 Rady Miejskiej w Brzesku z dnia 27 sierpnia 2015 r. w sprawie przyjęcia Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych na terenie Gminy Brzesko na lata 2015-2020;

Komisja wnioskuje do Burmistrza Brzeska o nadanie nazwy „Rondo Niepodległości” obszarowi położonemu w ciągu ulicy Tadeusza Kościuszki, oznaczonej numerami ewidencyjnymi działek 974/4 i 974/5 na skrzyżowaniu z ulicami Jerzego Popiełuszki i ulicą Leśną w Brzesku. **Głosowano jednogłośnie.**

Przewodniczący komisji dokonał odczytania pism, które zostały skierowane na komisje. Po dyskusji i analizie podjęto opinie:

- Komisja przyjęła do wiadomości pismo Rady Rodziców przy PSP w Sterkowcu, Dyrektor PSP w Sterkowcu w sprawie budowy Sali gimnastycznej przy PSP w Sterkowcu.
- Komisja przyjęła do wiadomości pismo Rady Rodziców przy PSP w Sterkowcu, Dyrektor PSP w Sterkowcu w sprawie remontu okien w PSP w Sterkowcu.
- Komisja **pozytywnie jednogłośnie** zaopiniowała wniosek Rady Rodziców przy PSP w Sterkowcu, Dyrektor PSP w Sterkowcu w sprawie modernizacji i remontu boiska sportowego znajdującego się przy PSP w Sterkowcu.
- Komisja po zapoznaniu się z pismem mieszkańców Jasienia w sprawie kontynuacji budowy chodnika przy ul. Nowy Świat w kierunku skrzyżowania z ulicą Pomianowska i Sądecką, komisja pozytywnie opiniuje wniosek w miarę pozyskania wolnych środków w budżecie na rok 2018. Głosowano jednogłośnie.
- Komisja **pozytywnie jednogłośnie** opiniuje wniosek Zarządu Osiedla „Okocimskie”

w sprawie wykonania placu zabaw na osiedlu Okocimskie przy udziale finansowym Spółdzielni Mieszkaniowej.

- Komisja zapoznała się z pismem NSZZ Solidarność przy BOSiR w sprawie podwyżek wynagrodzeń dla pracowników BOSiR i po analizie projektu budżetu wnioskuje o przygotowanie przez Panią Skarbnik Gminy merytorycznej odpowiedzi dotyczącej możliwości finansowych budżetu gminy w powyższej sprawie. Głosowano jednogłośnie.
- Komisja zapoznała się z Uchwałami Zarządu Osiedla Kopaliny-Jagiełły dotyczącymi zdań do wykonania na osiedlu Kopaliny-Jagiełły i przyjęła je do wiadomości.

Pełna dyskusja członków komisji w poszczególnych tematach znajduje się na nośniku informacji(płyta CD), która znajduje się w aktach komisji.

W związku z wyczerpaniem porządku posiedzenia Przewodniczący Komisji Radny Jarosław Sorys zamknął jej posiedzenie. Obrady trwały od godziny od 10.00 - 15.30

**Przewodniczący Komisji Gospodarki
Finansowej Rady Miejskiej w Brzesku**

Jarosław Sorys

Protokół sporządziła:

Inspektor
mgr Joanna Szczepka